



Agnieszka Gromkowska-Melosik

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

Paradoksy testów kompetencji języka angielskiego w krajach azjatyckich

Umiejętność posługiwania się językiem angielskim stanowi współcześnie jeden z atrybutów wykształconego człowieka. W swojej roli globalnego języka angielski wyparł języki niemiecki i francuski. Według Ryuku Kuboty, język angielski stał się integralną częścią kapitału ludzkiego w warunkach konkurencji zglobalizowanej neoliberalnej gospodarki¹. Ten sam autor stwierdza, że znajomość języka angielskiego jest postrzegana w neoliberalnej ideologii jako tzw. miękka kompetencja – część kapitału ludzkiego².

Celem tego artykułu nie jest przedstawienie problemów związanych z uczeniem się języka angielskiego, lecz wybranych paradoksów oceniania, a w szczególności testowania stopnia jego przyswojenia. I w tym przypadku nieoczekiwanie to kraje Dalekiego Wschodu stanowią najbardziej atrakcyjną przestrzeń analizy. Z jednej strony występuje tam obsesyjna wręcz orientacja na testowanie uczniów; z drugiej – języki tych krajów są całkowicie odmienne od angielskiego, co powoduje, że sprawdzanie kompetencji językowych wplecione zostaje w różnego typu, niekiedy zaskakujące, konteksty kulturowe. Ponadto bez wątpienia dyskusje na temat testowania stopnia znajomości języka

¹ R. Kubota: *Questioning Linguistic Instrumentalism: English, Neoliberalism, and Language Tests in Japan*. „Linguistics and Education” 2011, vol. 22, s. 249.

² R. Kubota: *‘Language is Only a Tool’: Japanese Expatriates Working in China and Implications for Language Teaching*. „Multilingual Education” 2013, vol. 3, no. 1, s. 4.

angielskiego w krajach, w których nie jest on językiem „rodzimy”, wpisują się w dyskusje na temat kulturowego imperializmu.

Najbardziej interesującym przykładem w badanym zakresie jest Japonia. W 2003 roku japońskie Ministerstwo Edukacji, Kultury, Sportu i Technologii wydało dokument *Action Plan to Cultivate „Japanese with English Abilities”* (plan działania mającego na celu kultywowanie języka japońskiego przy posiadaniu umiejętności posługiwania się angielskim). Stwierdzono w nim: „ważne jest, aby wszyscy Japończycy dążyli do uzyskania kompetencji w posługiwaniu się językiem angielskim na poziomie średnich standardów światowych opartych na takich obiektywnych wskaźnikach, jak STEP, TOEFL i TOEIC”³. W Japonii język angielski jest postrzegany jako forma narodowego kapitału w globalnym współzawodnictwie⁴. Ponadto, rząd japoński znajdował się pod presją japońskiego biznesu, który uznawał, że zwiększenie kompetencji Japończyków w zakresie języka angielskiego będzie prowadzić do wzmocnienia konkurencyjności japońskiej ekonomii. W roku 2000 stowarzyszenie korporacji japońskich Keidanren opublikowało dokument dotyczący postulowanych reform edukacji. W jednym z obszernych fragmentów poruszono problem kompetencji Japończyków w zakresie języka angielskiego. Uznano, że testy języka angielskiego, a w szczególności TOEFL i TOEIC, powinny stać się integralną częścią polityki zatrudniania w japońskich firmach i korporacjach. Umiejętność dobrego posługiwania się tym językiem uznano nie tyle za „wyjątkową kompetencję”, ile za kluczową „kompetencję powszechną”⁵. W 2009 roku 64% z 553 japońskich korporacji stosowało testy wśród swoich pracowników, z czego 99,4% – TOEIC. Wykorzystywało je także około 500 japońskich uniwersytetów do określenia poziomu biegłości studentów w języku akademickim⁶. TOEIC używany jest przez japoń-

³ R. Kubota: *Questioning Linguistic Instrumentalism...*, s. 250. Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie tłumaczenia – A.G.M. STEP (The Global English Standard) – test mierzący poziom języka angielskiego według globalnych standardów, często wykorzystywany przez pracodawców; Toefl (Test of English as a Foreign Language) – przeznaczony do oceny umiejętności posługiwania się językiem na poziomie wymaganym od studiujących na uczelniach wyższych, wyniki tego testu są ważne tylko dwa lata; TOEIC (Test of English for International Communication) – certyfikat językowy określający biegłość w języku angielskim według wytycznych Rady Europy.

⁴ T. Terasawa: *The „English Divide” in Japan: A Review of the Empirical Research and Its Implications*. 2012. <http://repository.dl.itc.u-tokyo.ac.jp/dspace/bitstream/2261/52662/1/lis01007.pdf>, s. 112–113.

⁵ R. Kubota: *Questioning Linguistic Instrumentalism...*, s. 250.

⁶ Ibidem.

skie firmy, takie jak Honda, Toyota, Nissan, podczas rekrutowania do pracy⁷.

Konsekwencją dużego zainteresowania udziałem w testach mierzących kompetencje języka angielskiego jest przygotowywanie do TOEIC, które stało się w Japonii wielkim biznesem obejmującym niezliczone kursy i podręczniki. Mówi się, że istnieje tam wręcz „przemysł testowania”⁸.

W jednym z raportów Hiten Amin napisano aprobowując: „Japonia jest postrzegana jako jedno z tych państw, w których orientacja na testy jest największa na świecie, a miliony uczniów przygotowują się i kształcą do uczestnictwa w testach z języka angielskiego”⁹. Bardzo ciekawe są przy tym rozważania Virginii LoCastro toczone na początku lat dziewięćdziesiątych. Zdaniem tej uczoney, w Japonii występuje powszechne przekonanie, że – zdefiniowane przez wyniki testów – rezultaty uczenia się języka angielskiego są skorelowane z ilorazem inteligencji. Wynik testu zdaje się w tym kontekście jednym ze wskaźników inteligencji¹⁰.

Z badań jakościowych przeprowadzonych wśród japońskich menedżerów przez Ryuku Kubotę wynika jednak, że część z nich odnosi się bardzo krytycznie do wykorzystywania testów typu TOEFL czy TOEIC do mierzenia kompetencji językowych pracowników. Część badanych uważa, że testy te nie mierzą kompetencji komunikacyjnych, które są istotą praktycznego wykorzystywania języka angielskiego. Nacisk na udział w testach powoduje, że pracownicy przygotowują się do wypełniania testów, co ma niewiele wspólnego z praktycznymi możliwościami wykorzystania języka¹¹.

Badania wykazują także, że w praktyce w japońskich korporacjach język angielski wykorzystywany jest w bardzo niewielkim stopniu¹². Obsesja na punkcie tego języka jest więc oderwana od praktyki i stanowi raczej emblemat kompetencji zawodowych. Znajomość języka angielskiego jednakże „w wersji”, którą uosabiają testy, jest – w powszechnej wyobraźni – warunkiem kariery¹³. I rzeczywiście, wyniki

⁷ Y. Yoo, G. Namkung: *English and American Linguistic Hegemony. A Case Study of the Educational Testing Service*. „The Korean Journal of International Studies” 2012, vol. 10, no. 2, s. 233.

⁸ R. Kubota: *Questioning Linguistic Instrumentalism...*, s. 257.

⁹ Hiten Amin Reports. *Beyond English Capability*. 2012. <http://www.disc.co.jp/en/resource/pdf/BeyondEnglishCapability.pdf>, s. 1.

¹⁰ V. LoCastro: *The English in Japanese University Entrance Examinations: A Sociocultural Analysis*. „World Englishes” 1990, vol. 9, no. 3, s. 346.

¹¹ R. Kubota: *Questioning Linguistic Instrumentalism...*, s. 256.

¹² Por. ibidem, s. 257.

¹³ Ibidem, s. 258.

testów z angielskiego stanowią jedno z kryteriów podczas egzaminów wstępnych na najlepsze uczelnie japońskie, ale także do szkół średnich. W powszechnym przekonaniu dobra znajomość języka angielskiego przekłada się w Japonii na możliwości uzyskania lepszej pracy oraz wyższej płacy¹⁴. W praktyce jednak, zdaniem Takunori Terasawy, nie ma takiego bezpośredniego przełożenia. Znajomość języka angielskiego pomaga jedynie dostać się na dobry uniwersytet, a w konsekwencji otrzymać dobrą pracę¹⁵. W badaniach przeprowadzonych w roku 2010 ponad 60% respondentów stwierdziło, że stopień znajomości języka angielskiego nie ma żadnego wpływu na ich pracę i pozycję zawodową, a tylko 7,2% uznało, że ma taki wpływ „w dużym zakresie”¹⁶.

Niezależnie jednak od tych faktów mit języka angielskiego jako czynnika sukcesu zawodowego powoduje, że w Japonii mówi się o zjawisku „English divide”, którego istotą jest nierówny dostęp do nauki w tym języku i formy kapitału kulturowego, jaką jest znajomość języka angielskiego¹⁷.

Jeszcze większa obsesja językiem angielskim i jego testowaniem występuje w Korei Południowej. Język angielski stanowi tam integralny komponent oficjalnej ideologii kolejnych rządów i wielkich korporacji, jak również jeden z instrumentów sukcesu zawodowego i stratyfikacji społecznej.

I tak, w wypowiedziach przedstawicieli rządu koreańskiego wskazywano niekiedy na dychotomiczny podział w obrębie narodów, dla których angielski nie jest językiem ojczystym. Uważa się, że są narody, które mówią „dobrze” po angielsku, i te, które tej kompetencji nie posiadają. Uznawano, że te pierwsze są bardziej konkurencyjne na międzynarodowych rynkach¹⁸. „Dla Koreańczyków uzyskiwanie coraz lepszych rezultatów w testach TOEFL i TOEIC nie jest już tylko formą rzeczywistości [edukacyjnej – A.G.M.], ale przybiera postać ideologii”¹⁹. Dobra znajomość angielskiego przez elity koreańskie sta-

¹⁴ T. Terasawa: *The „English Divide” in Japan...*, s. 115.

¹⁵ Ibidem, s. 117.

¹⁶ Ibidem, s. 118.

¹⁷ Ibidem, s. 111.

¹⁸ J. Lee: *Ideologies of English in the South Korean „English Immersion” Debate*. In: *Selected Proceedings of the 2008 Second Language Research Forum. Exploring SLA Perspectives, Positions, and Practices*. Eds. M.T. Prior, Y. Watanabe, S.-K. Lee. Somerville, MA: Cascadia Proceedings Project, 2010. <http://www.lingref.com/cpp/slrf/2008/paper2397.pdf>, s. 249.

¹⁹ K. Bok-Rae: *The English Fever in South Korea: Focusing on the Problem of Early English Education*. „Journal of Education & Social Policy” 2015, vol. 2, no. 2, s. 120.

nowi – ich zdaniem – jeden z warunków sukcesu ekonomii tego kraju w globalnym neoliberalnym współzawodnictwie²⁰. W Korei angielski nie jest uważany jedynie za instrument komunikacji, ale wręcz „towar” potrzebny w relacjach o charakterze ekonomicznym, szczególnie w kontekście globalnym²¹.

Mierzone testami typu TOEFL i TOEIC kompetencje w zakresie języka angielskiego stanowią jeden z najważniejszych warunków dostania się do najlepszych koreańskich szkół średnich i na uniwersytety oraz do takich korporacji, jak Samsung czy Hyundai, nawet jeśli angielski nie będzie w przyszłości wykorzystywany²². Testy odgrywają także rolę jednego z instrumentów oceny przy awansach na wyższe stanowiska w korporacjach²³. Twierdzi się nawet, że wysokość płacy w koreańskich korporacjach jest związana z wynikami w testach TOEIC²⁴. Również z tego powodu głównym celem nauki angielskiego w Korei jest przygotowanie do uzyskiwania jak największej liczby punktów w testach TOEFL i TOEIC²⁵.

W swojej analizie roli języka angielskiego jako instrumentu społecznej stratyfikacji w Korei Południowej wyjdę od przywołania poglądów Josephine Lee, dotyczących znaczącej obecności języka angielskiego w kulturze popularnej, edukacji czy reklamie. „Korea ciągle stanowi w wysokim stopniu homogeniczny, monojęzyczny naród, w którym angielski pozostaje językiem obcym”²⁶. Może właśnie dlatego uzyskana „doskonałość” w jego przyswojeniu jest symbolem konkurencyjnego sukcesu zawodowego i wysokiego statusu²⁷. Również Kim Bok-Rae potwierdza, że znakomita znajomość angielskiego jest w tym kraju warunkiem sukcesu i pozycji społecznej; angielski stanowi tu symbol statusu²⁸. Język angielski posiada w Korei językową, społeczną i kultu-

²⁰ Ibidem.

²¹ J. Lee: *Ideologies of English in the South Korean „English Immersion” Debate...*, s. 249.

²² Ibidem, s. 248.

²³ H. Ahn: *English Policy in South Korea: A Role in Attaining Global Competitiveness or a Vehicle of Social Mobility?* „Journal of English as an International Language” 2013, vol. 8 (1), s. 9–10.

²⁴ *Exploring Transnational Communities in the Philippines*. Eds. V.A. Miralao, L.P. Makil. 2007. <http://unesdoc.unesco.org/images/0015/001530/153053e.pdf>, s. 31.

²⁵ H. Ahn: *English Policy in South Korea...*, s. 13.

²⁶ J. Lee: *Ideologies of English in the South Korean „English Immersion” Debate...*, s. 246.

²⁷ Ibidem.

²⁸ K. Bok-Rae: *The English Fever in South Korea...*, s. 117.

rową wartość – sam w sobie²⁹. „Psychologia sukcesu” wśród Koreańczyków jest, zdaniem Kim Bok-Rae, w dużej mierze skondensowana wokół języka angielskiego³⁰. W tym hiperkonkurencyjnym społeczeństwie stanowi on formę kapitału kulturowego³¹. W konsekwencji występuje wśród Koreańczyków z Korei Południowej dychotomiczny podział na elity mówiące dobrze po angielsku i pozostałych, którzy tej kompetencji nie posiadają³².

Upowszechnienie nauczania angielskiego w szkołach jest przy tym postrzegane przez niektórych koreańskich polityków jako forma zwiększenia równości w zakresie osiągnięcia sukcesu społecznego i ekonomicznego³³. Ideolodzy maksymalizacji nauczania młodych Koreańczyków języka angielskiego postrzegają brak kompetencji w tej dziedzinie jako formę „deprywacji”³⁴ (w Korei uważa się, że w społeczeństwie wiedzy język angielski stanowi jedną z najistotniejszych form dystrybucji wiedzy³⁵).

W konsekwencji w Korei występuje zjawisko zwane „angielską gorączką”, które związane jest z obsesją na punkcie znajomości języka angielskiego³⁶ (mówi się także o „kolektywnej neurozie” w tym zakresie³⁷). W ostatnich dekadach nastąpił w tym kraju gwałtowny wzrost liczby obcokrajowców uczących angielskiego (*native speakers*) – ze 150 w roku 1995 do 25 000 w roku 2011, głównie ze Stanów Zjednoczonych i z Kanady, ale też z Wielkiej Brytanii, Australii i Nowej Zelandii³⁸.

Język angielski uzyskał w Korei Południowej wręcz „transcendentalne” znaczenie, co przyczyniło się do nastrojów zarówno „przymusu”, jak i „zaniepokojenia”³⁹. Kim Bok-Rae pisze o Korei Południowej w sposób następujący: „Szaleństwo języka angielskiego w Korei Południowej spowodowało, że ludzie mają na jego punkcie obsesję, zgodną z logiką globalizacji. Jednakże znaczące różnice między koreańskim a angielskim, szczególnie w strukturze zdań i morfologii (strukturze słów),

²⁹ J. L e e: *Ideologies of English in the South Korean „English Immersion” Debate...*, s. 257.

³⁰ K. B o k - R a e: *The English Fever in South Korea...*, s. 118.

³¹ Ibidem.

³² J. L e e: *Ideologies of English in the South Korean „English Immersion” Debate...*, s. 257.

³³ Ibidem, s. 252.

³⁴ Ibidem, s. 255.

³⁵ Ibidem, s. 256.

³⁶ H. A h n: *English Policy in South Korea...*, s. 2.

³⁷ J.-K. P a r k: *English Fever’ in South Korea: Its History and Symptoms*. „English Today” 2009, vol. 25 (1). DOI: 10.1017/S026607840900008X, s. 50.

³⁸ H. A h n: *English Policy in South Korea...*, s. 8.

³⁹ K. B o k - R a e: *The English Fever in South Korea...*, s. 120.

powodują, że wielu Koreańczyków ma duże trudności w nauczaniu się angielskiego⁴⁰. Dążenie do pokonania tych trudności sprawia, że w Korei narasta zjawisko nazywane „ojcowie gęsi”, które odnosi się do ciężko pracujących ojców wysyłających swoje żony z dziećmi na kilka lat za granicę, głównie do Stanów Zjednoczonych, między innymi po to, aby te dzieci nauczyły się tam perfekcyjnego angielskiego (gęś jest tu symbolem długiego lotu)⁴¹. Innym ekstremalnym przykładem koreańskiej obsesji języka angielskiego są przypadki „lingwistycznej chirurgii”. Oto koreańscy rodzice zmuszają dzieci do poddania się zabiegowi frenektomii – usunięcia wędzidełka języka; ma to spowodować – jak uważają – że język – jako „dłuższy” i „bardziej elastyczny” – pozwoli na prawidłową wymowę angielskich liter czy sylab (na przykład w brzmieniu litery *r* w wyrazie *rice*, którą Koreańczycy często wymawiają jak *l*)⁴².

W konkluzji można odwołać się do poglądów jednego z badaczy koreańskiej edukacji, zgodnie z którymi wysoka pozycja języka angielskiego w społeczeństwie koreańskim wynika z pięciu czynników: stał się on podstawową kompetencją społeczną, symbolem przynależności klasowej, atrybutem globalnego obywatelstwa, narzędziem narodowej konkurencyjności i „fetyszizowanym produktem”⁴³.

Kolejnym krajem, w którym testy języka angielskiego odgrywają ogromną rolę, są Chiny, co wiąże się z silnym naciskiem na zwiększenie kompetencji tego narodu w tej sferze. Istnieje więc w Chinach przekonanie, że „osoby, które znają dobrze język angielski, są bardziej konkurencyjne niż inni”⁴⁴. W Chinach upowszechnienie dostępu do języka angielskiego łącone jest z podejmowanymi wysiłkami na rzecz tworzenia nowoczesnego społeczeństwa dobrobytu⁴⁵.

Zbyszko Melosik przywołuje w tym kontekście krytyczne uwagi Yana Guo i Gulbahar H. Beckett w odniesieniu do roli języka angielskiego w Chinach. Potwierdzają oni, że „w kraju tym »znajomość języka angielskiego stała się biletem wstępu do wykształcenia, zatrudnienia oraz ekonomicznego i społecznego prestiżu«, a także kultury popularnej i biznesu”⁴⁶. Twierdzą jednocześnie, że w związku ze zdecy-

⁴⁰ Ibidem, s. 117.

⁴¹ Ibidem.

⁴² J.-K. Park: *English Fever' in South Korea...*, s. 52.

⁴³ K. Bok - Rae: *The English Fever in South Korea...*, s. 119.

⁴⁴ K. Bolton, D. Graddol: *English in China Today*. „English Today” 2012, vol. 28 (3), s. 1.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Yan Guo, Gulbahar H. Beckett. „Convergence” 2007, vol. 40, nr 1-2, s. 118-119 – podaję za: Z. Melosik: *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2013, s. 119.

dowaną promocją języka angielskiego (także na płaszczyźnie formalnej edukacji oraz na rynku pracy) znaczenie języka chińskiego jest dewaluowane⁴⁷.

Zarówno symbolem, jak i widomą oznaką roli języka angielskiego we współczesnych Chinach jest fakt, iż język ten ma ogromne znaczenie podczas bardzo konkurencyjnych egzaminów na wyższe uczelnie w tym kraju. To jeden – obok matematyki oraz języka i literatury chińskiej – z trzech obowiązkowych przedmiotów, których znajomość przez kandydatów jest poddawana ocenie (teoretycznie kandydaci mogą wybrać inny obcy język, ale to się nie zdarza często). Fakt ten spowodował, iż w rodzinach z klasy średniej już od wczesnego dzieciństwa kładzie się ogromny nacisk na rozwijanie kompetencji dzieci w zakresie języka angielskiego. Odbywa się to przede wszystkim w prywatnych przedszkolach, a dla starszych dzieci w różnego typu szkołach i na kursach językowych⁴⁸. Jednak podobnie jak w innych krajach azjatyckich, w Chinach – wbrew obowiązującej retoryce – rola języka angielskiego jest w dużym stopniu ograniczona do funkcji selekcyjnej i stratyfikacyjnej. Oto bowiem spośród osób, które przez lata uczyły się tego języka, tylko 7% stwierdziło, że używa go „często”⁴⁹.

W opinii badaczy szkolnictwa chińskiego „powszechnie wiadomo, iż testy z języka angielskiego frustrowały niezmiernie kandydatów, stawały się dla nich niekiedy wręcz zmorą nocną”, przy czym „testowa” specyfika powoduje, że „niewiele osób potrafi używać angielskiego w codziennym życiu, nawet w grupie osób, które osiągnęły największą liczbę punktów, znają niezliczoną liczbę słów i doskonale opanowały gramatykę”⁵⁰. Wszystkie wysiłki nauczycieli języka angielskiego na każdym szczeblu kształcenia i we wszystkich jego formach są zorientowane na przygotowanie do wypełniania testów, zdecydowanym kosztem słuchania tego języka i mówienia nim; jak ujmują to Peng Liu, Xianjun Tan i Fang Xie, „jeśli jakaś wiedza [w zakresie języka angielskiego – A.G.M.] nie ma nic wspólnego z testem, to jest ona przez nauczycieli i uczniów automatycznie pomijana”⁵¹.

W roku 2013 władze chińskie zapowiedziały reformę egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie. Jednym z jej ostatecznych rezultatów miało być całkowite wyeliminowanie języka angielskiego z kryteriów

⁴⁷ Z. Melosik: *Kultura popularna i tożsamość młodzieży...*, s. 119.

⁴⁸ K. Bolton, D. Graddol: *English in China Today...*, s. 3.

⁴⁹ Ibidem, s. 5.

⁵⁰ L. Peng, X. Tan, F. Xie: *Rethinking the Way Out for College English Teaching – After China's Reform in National College Entrance Exam in English*. „Journal of Language Teaching and Research” 2014, vol. 5, no. 6, s. 1393.

⁵¹ Ibidem, s. 1395.

przyjąć kandydatów na studia. Władze stolicy Chin – Pekinu – założyły przy tym, że już w roku 2016 w okręgu spadnie znaczenie angielskiego w trakcie tych egzaminów – ze 150 do 100 miała obniżyć się maksymalnie możliwa do uzyskania liczba punktów za język angielski, przy wzroście ze 150 do 180 liczby punktów za język chiński⁵². Badania opinii publicznej wskazywały na zdecydowane poparcie Chińczyków dla tej zmiany, a politycy chińscy twierdzili, że wysokie poczucie kulturowej wartości i „pewności siebie” tego kraju powoduje, iż Chiny nie potrzebują już tego zewnętrznego wskaźnika uprawomocnienia, jakim jest testowanie młodych Chińczyków ze znajomości obcego języka (co powoduje zaniedbywanie uczenia się języka chińskiego)⁵³. Krytycy tej zmiany twierdzili jednak, że ostatecznym jej rezultatem – w następnym pokoleniu – będzie spadek kompetencji Chińczyków w zakresie języka angielskiego, co zmniejszy potencjał tego kraju w globalnym świecie. Uznali, że należy zrezygnować w trakcie egzaminów z wyłącznej orientacji na testy na rzecz oceny praktycznej znajomości języka angielskiego⁵⁴. Warto dodać, że dostępne dane nie wskazują na to, aby zmiany te weszły w życie – nadal za język angielski można otrzymać maksymalnie 150 punktów, podobnie jak za chińską literaturę i język⁵⁵.

Mimo występującej w krajach azjatyckich obsesji na punkcie podniesienia kompetencji językowych obywateli wysiłki w tej sferze nie przynoszą znaczących rezultatów. Według danych ETS z roku 2008, wśród 28 krajów OECD Japonia zajmowała 28., a Korea 26. miejsce w testach TOEFL⁵⁶. Również przeprowadzone wśród obywateli 46 krajów w roku 2015 testy TOEIC (wzięto pod uwagę tylko te kraje, z których pochodziło więcej niż 500 uczestników testów) potwierdziły tę prawidłowość. Najlepszy średni wynik testów uzyskali Kanadyjczycy (z francuskiej części Kanady), następnie Libańczycy, Niemcy, Portugalczycy, Włosi. Mieszkańcy Korei Południowej znaleźli się na 18. miejscu, Chińczycy – na 24., Tajwańczycy – na 37., obywatele Hongkongu – na 38., a Japonii – na 39. Kraje azjatyckie zostały w tej klasyfikacji wyprzedzone nie tylko przez kraje europejskie, lecz także przez wiele krajów środkowo- i południowoamerykańskich (Nikaragua, Chile, Ar-

⁵² Y. R u i: *China's Removal of English from Gaokao*. „International Higher Education” 2014, no. 75, s. 12–13.

⁵³ Ibidem, s. 16.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ S.L. H u a: *What is Gaokao. A Look at China's Most Important Exam*. 7 June 2016. <http://blog.tutorming.com/expats/what-is-gaokao-chinese-college-en-trance-exam> [30.11.2017].

⁵⁶ *Languages in a Global World: Learning for Better Cultural Understanding*. Eds. B. della Chiesa, J. Scott, Ch. Hinton. OECD Publishing. <http://dx.doi.org/10.1787/9789264123557-en>, s. 258.

gentyna, Kostaryka, Wenezuela) oraz afrykańskich (Tunezja, Maroko, Algieria), natomiast Tajwan, Hongkong i Japonia jeszcze przez takie „egzotyczne” kraje, jak Senegal czy Gabon. Średnia liczba punktów uzyskanych w testach przez Japończyków wynosiła 513, a Koreańczyków – 670, podczas gdy zajmujących drugie miejsce Libańczyków – 797. Ukazuje to „prawdziwą przepaść” między kompetencjami językowymi mieszkańców poszczególnych krajów⁵⁷.

Trzeba dodać, że wśród uczestników testów to właśnie Japończycy rekrutowali się w największym procencie (41%) ze sfery akademickiej i inżynieryjno-technicznej⁵⁸. Mieszkańcy Japonii i Korei Południowej znaleźli się też w tej grupie uczestników testów, którzy stwierdzili, iż tylko w 1% do 10% swojego „codziennego czasu” wykorzystują język angielski. Odnosiło się to do 44% osób poddających się testowi⁵⁹. Ciekawe jest również to, że aż 83% Koreańczyków (Korea Południowa) i 79% Japończyków przyznało, iż po raz kolejny biorą udział w teście (przynajmniej drugi)⁶⁰. Jak widać, uprzednie doświadczenia nie miały wpływu na wyniki testów. Aż 46% Japończyków stwierdziło, iż udział w teście związany jest z dążeniem do oceny poziomu opanowania angielskiego – nie umieściło tego w kontekście zawodowym, co uczyniło z kolei aż 48% badanych z Korei Południowej (dla których udział w teście stanowił część procedury aplikacyjnej o pracę)⁶¹.

Ciekawe są również fragmentaryczne dane dotyczące wykształcenia uczestników testu; aż 80% badanych z Korei Południowej posiadało ukończony pierwszy stopień studiów wyższych, podczas gdy aż 76% Chilijczyków legitymowało się policealnym wykształceniem zawodowym⁶². A jednak Chilijczycy zajęli w omawianej klasyfikacji 10. miejsce, ze średnim wynikiem 704 punktów⁶³. Wyniki Japończyków nie poprawiły się w porównaniu z rokiem 2013; wówczas zajęli oni 40. miejsce na 48 krajów, których obywatele brali udział w testach, i osiągnęli średnio 512 punktów⁶⁴. W próbach wyjaśnienia słabych rezultatów Japończyków w tych testach twierdzi się, że bierze w nich udział rocznie około dwóch milionów osób tej narodowości

⁵⁷ 2015 Report on Test Takers Worldwide. The TOEIC Listening and Reading Test. https://www.ets.org/s/toeic/pdf/ww_data_report_unlweb.pdf, s. 5.

⁵⁸ Ibidem, s. 18.

⁵⁹ Ibidem, s. 21.

⁶⁰ Ibidem, s. 26.

⁶¹ Ibidem, s. 27.

⁶² Ibidem, s. 13.

⁶³ Ibidem, s. 5.

⁶⁴ Jun Hongo, Japan Ranks 40th of 48 Countries in TOEIC Scores, The Wall Street Journal, 18 July 2014. <http://blogs.wsj.com/japanrealtime/2014/07/18/japan-ranks-40th-of-48-countries-in-toeic-scores/>

(w 2013 roku – siedem milionów), w tym tacy, którzy dopiero rozpoczynają naukę języka angielskiego (podczas gdy aż 80% uczestników TOEIC uczyło się angielskiego przynajmniej sześć lat)⁶⁵. Trzeba jednak dodać, że w Japonii nauka języka angielskiego trwa przynajmniej przez sześć lat szkoły podstawowej (*junior i senior school*, w szkole średniej język angielski nie jest obowiązkowy i można go zmienić na inny język nowożytny), a ponadto przed przystąpieniem do testów Japończycy biorą udział w różnych, niekiedy bardzo specjalistycznych kursach przygotowawczych.

Yumi Makata wyróżnia trzy przyczyny słabej znajomości języka angielskiego przez Japończyków w społecznej komunikacji, które jednak, moim zdaniem, nie wyjaśniają niskich osiągnięć osób tej narodowości w testach TOEIC. I tak, po pierwsze, Makata twierdzi, że celem nauki angielskiego w szkole jest przygotowanie uczniów do pisemnych testów podczas egzaminów wstępnych na uniwersytety. W testach tych nie bierze się pod uwagę kompetencji komunikacyjnych, lecz jedynie umiejętność pisania i znajomość gramatyki. Dlatego też „uczniowie spędzają całe godziny na zapamiętywaniu skomplikowanych angielskich reguł gramatycznych”, jednakże językiem tym się nie posługują. Po drugie, w japońskiej szkole nie pozwala się uczniom na swobodne wypowiadanie się, również na lekcjach języka angielskiego. Dominująca metoda nauczania opiera się na „zapamiętywaniu”. Wreszcie, po trzecie, cechą kultury japońskiej jest ogromny lęk jednostki przed upokorzeniem i wstydem na forum publicznym. W związku z tym Japończycy nie wypowiadają się w języku angielskim, ponieważ obawiają się popełnienia błędów⁶⁶. Wendy Scholefield w swoim tekście z roku 1997 podaje także fascynujący przykład profesorów literatury angielskiej, którzy mimo iż znakomicie czytali i pisali po angielsku, nie potrafili w tym języku mówić⁶⁷. Krytycy twierdzą, że w szkołach japońskich uczy się angielskiego jakby to była łacina, przy orientacji na perfekcjonizm polegający na braku błędów gramatycznych⁶⁸. Zdaniem Oty

⁶⁵ J. Hongo: *Japan Ranks 40th of 48 Countries in TOEIC Scores*. „The Wall Street Journal”, 18 July 2014. <http://blogs.wsj.com/japanrealtime/2014/07/18/japan-ranks-40th-of-48-countries-in-toeic-scores/>

⁶⁶ Y. Nakata: *Why Can't Japanese People Speak English?* 13 July 2014. <https://blog.gaijinpot.com/cant-japanese-people-speak-english/>

⁶⁷ W. Scholefield: *An Overview of the Teaching and Learning of English in Japan Since 1945*. „Babel” 1997, vol. 32, no. 1, April/June – podaje za: M. Reesor: *Japanese Attitudes to English: Towards an Explanation of Poor Performance*. „NUCB Journal of Language Culture and Communication” 2003, vol. 5, no. 2, s. 61.

⁶⁸ D. Arudou: *Don't Blame JET for Japans Poor English*. „The Japans Time”, 7 September 2010. <http://www.japantimes.co.jp/community/2010/09/07/issues/dont-blame-jet-for-japans-poor-english/>

Harumi, istnieje ogromna różnica między japońskim przygotowaniem się do jednorazowego zdawania testu a uczeniem się języka „na całe życie” w celu komunikowania się⁶⁹. Wyniki przeprowadzonych w 2015 roku przez japońskie Ministerstwo Edukacji testów wśród uczniów trzeciej klasy szkoły średniej uczęszczających do 480 przypadkowo wybranych szkół wykazały, że kompetencje badanych w dziedzinie języka angielskiego były niezwykle niskie. Uczniowie nie lubią lekcji angielskiego; istniał wręcz „opór” wobec niego⁷⁰.

Oprócz przywoływania niskiego poziomu nauczania i obawy przed czynieniem błędów w refleksjach na temat niskich kompetencji Japończyków w języku angielskim uwaga jest skoncentrowana albo na wyjaśnieniu genetycznym (biologicznie uwarunkowany brak zdolności do uczenia się języków), albo na „dystansie lingwistycznym między językiem japońskim i angielskim”⁷¹. Jeszcze do niedawna osoby mówiące znakomicie po angielsku były w społeczeństwie japońskim poddane ostracyzmowi, a Matthew Reesor podaje przykład odrzucania przez grupę rówieśniczą mówiących dobrze po angielsku młodych Japończyków, którzy powrócili do Japonii po dłuższym pobycie z rodzicami w krajach anglojęzycznych (w związku z czasowym zatrudnieniem osób dorosłych w filiach japońskich firm)⁷².

W tym miejscu warto odwołać się do – dokonanej przez Zbyszka Melosika – rekonstrukcji poglądów, które w jednym ze swoich tekstów przedstawia Ryuko Kubota. Uważa on – jak to ujmuje Zbyszko Melosik – „że niezależnie od tego, iż Japończycy czują się Azjatami, a język japoński posiada zupełnie inną logikę niż angielski, to właśnie ten drugi stanowi dla nich formę i symbol połączenia się z cywilizowanym światem, z którym pragną się identyfikować”⁷³. Można jednak także dostrzec odmienne, kulturowo-nacjonalistyczne podejście do języka. Ponownie przytoczę słowa Zbyszka Melosika: „Jest to »nihonjinron«⁷⁴, który – jak podaje R. Kubota – »stanowi reakcję na poczucie utraty tożsamości«, zagrożonej przez procesy westernizacji. Nacjonalizm językowy podkreśla unikatowość Japończyków i ich odmienność od ludzi

⁶⁹ H. O t a: *Teaching English as a Global Language*. „Ōmon Ronsō” 2013, vol. 87. <http://www.law.nihon-u.ac.jp/publication/pdf/oumon/04.pdf>, s. 87.

⁷⁰ *Dissapointing Levels of English*. „The Japan Times”, 28 March 2015. <http://www.japantimes.co.jp/opinion/2015/03/28/editorials/dissapointing-levels-english/>

⁷¹ M. R e e s o r: *Japanese Attitudes to English...*, s. 58.

⁷² Ibidem.

⁷³ Por. R. K u b o t a: *Ideologies of English in Japan*. „World Englishes” 1998, vol. 17, no. 3, s. 298–299 – cyt. za: Z. M e l o s i k: *Kultura popularna i tożsamość młodzieży...*, s. 117.

⁷⁴ Słowo określające debatę/dyskurs o japońskim charakterze narodowym.

Zachodu. Związana jest z tym występująca u niektórych Japończyków »alergia na język angielski«, która stanowi reakcję na »uzależnienie od języka angielskiego«⁷⁵. Zdaniem R. Kuboty, istnieje w Japonii trzecie podejście do języka angielskiego. Jest to – po raz kolejny odwołam się do narracji Zbyszka Melosika – „kokusaika”⁷⁶, która „zmierza, zarówno w swoim kontekście kulturowym, jak i językowym, do »harmonijnego połączenia procesu westernizacji poprzez nauczanie komunikacji w języku angielskim, przy jednoczesnym promowaniu [japońskich – A.G.M.] wartości narodowych«”⁷⁷. Zbyszko Melosik przytacza następujący komentarz jednego z japońskich badaczy odnoszący się do tego ostatniego podejścia: „Wyłania się z niego mówiący po angielsku samurai z laptopem przewieszonym przez ramię, z flagą wschodzącego słońca, śpiewający Kimigayo (japoński hymn)”⁷⁸. W takim podejściu Japończycy mają być dwujęzyczni i w konsekwencji jak gdyby dwukulturowi: mają posiadać zdolność do myślenia i wypowiadania się w języku angielskim (co pozwoli być im szanowanymi obywatelami Zachodu), a jednocześnie zachować „japońskie wnętrza”⁷⁹.

Paradoks dotyczący roli języka angielskiego w społeczeństwach takich krajów, jak Japonia i Korea Południowa, polega więc na tym, że z jednej strony te kraje pragną zachować swoją monoetniczność (również w nawiązaniu do dziedzictwa konfucjańskiego), której rodzimy język jest oczywiście jednym z najbardziej istotnych elementów. Z drugiej strony w obu krajach postrzega się alfabetyzację w języku angielskim wręcz jako „misję”, w kontekście globalnego współzawodnictwa na globalnych rynkach⁸⁰. Istnieje więc sprzeczność między dążeniem do upowszechniania języka angielskiego a tradycyjnym przekonaniem, że język jest symbolem tożsamości narodowej, że ucieleśnia wartości, kulturę i tradycję⁸¹.

Można zadać pytanie: czy w przypadku kraju takiego jak Japonia język angielski jest źródłem lingwistyczno-kulturowego imperializmu? Czy rzeczywiście Japończycy siedzący cierpliwie w swoich ławkach szkolnych i uczący się metodą mało refleksyjnego zapamiętywania – w całkowitym oderwaniu od amerykańskiej czy brytyjskiej rzeczywistości społeczno-kulturowej – są nasycani zachodnimi wartościami? Czy nie jest to po prostu bezmyślne „wkuwanie na pamięć” powodu-

⁷⁵ Z. Melosik: *Kultura popularna i tożsamość młodzieży...*, s. 117.

⁷⁶ Internacjonalizacja Japonii.

⁷⁷ Z. Melosik: *Kultura popularna i tożsamość młodzieży...*, s. 117–118.

⁷⁸ Ibidem, s. 118.

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ *Languages in a Global World...*

⁸¹ Ibidem, s. 258.

jące, że nauka jest tak nieefektywna? Paradoksalnie nauczanie języka angielskiego w takich krajach, jak Japonia czy Korea Południowa, przynosiłoby dużo lepsze rezultaty, gdyby proces ten był skorelowany z transmisją wartości kulturowych.

Trzeba dodać, że międzynarodowe testy mierzące kompetencje w zakresie języka angielskiego są kwestionowane z kilku perspektyw. Sang Ah Sarah Jeon krytykuje fakt, iż międzynarodowe testy mierzenia kompetencji typu TOEFL czy TOEIC koncentrują się na kryteriach opartych na standardach języka angielskiego typowych dla Anglii i Stanów Zjednoczonych. Powoduje to reorientację całego procesu nauczania języka angielskiego na uzyskiwanie jak największej liczby punktów w testach kosztem praktycznych kompetencji w zakresie bezpośredniej komunikacji werbalnej⁸². Celem procesu nauczania jest zdobycie jak największej liczby punktów w teście, a nie zdobycie kompetencji potrzebnych w trakcie (na przykład) pobytu w anglojęzycznym kraju. A przecież zdobywanie „doskonałości gramatycznej” nie przyniesie radykalnego zwiększenia możliwości życia w codzienności (choćby i turystycznej) na przykład Japończyka w Szwecji.

Sang Ah Sarah Jeon stwierdza w tym kontekście krytycznie, że testy osiągnięć w zakresie języka angielskiego oparte są na „fałszywej ideologii pedagogicznej”, na „native-speakerismie”; nie są w stanie zmierzyć kompetencji w zakresie „globalnej komunikacji”. Uważa, że choć testy typu TOEFL i TOEIC nie są „komunikacyjnie uprawomocnione”, to jednak ich wyniki paradoksalnie stanowią jeden z czynników sukcesu edukacyjnego czy zawodowego⁸³.

Testy kompetencji w zakresie języka angielskiego umieszcza się także w kontekście problemu imperializmu lingwistycznego i szerzej – kulturowego. Joel Spring zadaje pytania: „jakie są kulturowe zmiany w świadomości uczniów przygotowujących się do zdawania tych samych egzaminów?”; czy globalne testy przyczyniają się do „uniformalizacji światowej kultury edukacyjnej i promowania angielskiego jako języka globalnego?”; wreszcie „czy globalne testowanie prowadzi do globalnej standaryzacji wiedzy w konkretnych profesjonalnych dziedzinach?”⁸⁴. Yukio Tsuda umieszcza ten problem w szerszym kontekście, gdy pisze: „inwazja angielskiej i amerykańskiej kultury prowadzi nie tylko do zjawiska zastępowania języka, lecz także do

⁸² S.A.S. Jeon: *A Critical Analysis of the Mainstream Standard English Education: A Korean EFL Teacher's View*. „Bilingual & Multilingual Teachers of English. An International Journal” 2013, vol. 1, no. 1, s. 30.

⁸³ Ibidem, s. 34.

⁸⁴ J. Spring: *Globalization of Education: An Introduction. Sociocultural, Political and Historical Studies in Education*. New York: Routledge, 2014, s. 129.

zastępowania struktur mentalnych”⁸⁵. Nie będę w niniejszym tekście podejmowała próby ustosunkowania się do tego problemu. Jednak to jego interpretacje stanowią, moim zdaniem, jeden z kluczy do zrozumienia paradoksów stosowania „globalnych” testów języka angielskiego w krajach azjatyckich⁸⁶.

Bibliografia

- 2015 Report on Test Takers Worldwide. The TOEIC Listening and Reading Test. https://www.ets.org/s/toeic/pdf/ww_data_report_unlweb.pdf.
- Ahn H.: *English Policy in South Korea: A Role in Attaining Global Competitiveness or a Vehicle of Social Mobility?* „Journal of English as an International Language” 2013, vol. 8 (1).
- Arudou D.: *Don't Blame JET for Japans Poor English*. „The Japans Time”, 7 September 2010. <http://www.japantimes.co.jp/community/2010/09/07/issues/dont-blame-jet-for-japans-poor-english/>
- Bok-Rae K.: *The English Fever in South Korea: Focusing on the Problem of Early English Education*. „Journal of Education & Social Policy” 2015, vol. 2, no. 2.
- Bolton K., Graddol D.: *English in China Today*. „English Today” 2012, vol. 28 (3).
- Dissapointing Levels of English*. „The Japan Times”, 28 March 2015. <http://www.japantimes.co.jp/opinion/2015/03/28/editorials/dissapointing-levels-english/>
- Exploring Transnational Communities in the Philippines*. Eds. V.A. Miralao, L.P. Makil. 2007. <http://unesdoc.unesco.org/images/0015/001530/153053e.pdf>.
- Hiten Amin Reports. *Beyond English Capability*. 2012. <http://www.disc.co.jp/en/resource/pdf/BeyondEnglishCapability.pdf>.
- Hongo J.: *Japan Ranks 40th of 48 Countries in TOEIC Scores*. „The Wall Street Journal”, 18 July 2014. <http://blogs.wsj.com/japanrealtime/2014/07/18/japan-ranks-40th-of-48-countries-in-toeic-scores/>
- Hua S.L.: *What is Gaokao. A Look at China's Most Important Exam*. 7 June 2016. <http://blog.tutorming.com/expats/what-is-gaokao-chinese-college-entrance-exam> [30.11.2017].

⁸⁵ Y. Tsuda: *English Hegemony and English Divide*. „China Media Research” 2008, vol. 4-1 – podaję za: Y. Yoo, G. Namkung: *English and American Linguistic Hegemony...*, s. 226.

⁸⁶ Z. Melosik: *Kultura popularna i tożsamość młodzieży...*, s. 119.

- Jeon S.A.S.: *A Critical Analysis of the Mainstream Standard English Education: A Korean EFL Teacher's View*. „Bilingual & Multilingual Teachers of English. An International Journal” 2013, vol. 1, no. 1.
- Kubota R.: *'Language is Only a Tool': Japanese Expatriates Working in China and Implications for Language Teaching*. „Multilingual Education” 2013, vol. 3, no. 1.
- Kubota R.: *Questioning Linguistic Instrumentalism: English, Neoliberalism, and Language Tests in Japan*. „Linguistics and Education” 2011, vol. 22.
- Languages in a Global World: Learning for Better Cultural Understanding*. Eds. B. della Chiesa, J. Scott, Ch. Hinton. OECD Publishing. <http://dx.doi.org/10.1787/9789264123557-en>.
- Lee J.: *Ideologies of English in the South Korean „English Immersion” Debate*. In: *Selected Proceedings of the 2008 Second Language Research Forum. Exploring SLA Perspectives, Positions, and Practices*. Eds. M.T. Prior, Y. Watanabe, S.-K. Lee. Somerville, MA: Cascadia Proceedings Project, 2010. <http://www.lingref.com/cpp/slrf/2008/paper2397.pdf>.
- Lo Castro V.: *The English in Japanese University Entrance Examinations: A Sociocultural Analysis*. „World Englishes” 1990, vol. 9, no. 3.
- Melosik Z.: *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2013.
- Nakata Y.: *Why Can't Japanese People Speak English?* 13 July 2014. <https://blog.gaijinpot.com/cant-japanese-people-speak-english/>
- Ota H.: *Teaching English as a Global Language*. „Ōmon Ronso” 2013, vol. 87. <http://www.law.nihon-u.ac.jp/publication/pdf/oumon/04.pdf>.
- Park J.-K.: *English Fever' in South Korea: Its History and Symptoms*. „English Today” 2009, vol. 25 (1). DOI: 10.1017/ S026607840900008X.
- Peng L., Tan X., Xie F.: *Rethinking the Way Out for College English Teaching – After China's Reform in National College Entrance Exam in English*. „Journal of Language Teaching and Research” 2014, vol. 5, no. 6.
- Reesor M.: *Japanese Attitudes to English: Towards an Explanation of Poor Performance*. „NUCB Journal of Language Culture and Communication” 2003, vol. 5, no. 2.
- Rui Y.: *China's Removal of English from Gaokao*. „International Higher Education” 2014, no. 75.
- Spring J.: *Globalization of Education: An Introduction. Sociocultural, Political and Historical Studies in Education*. New York: Routledge, 2014.
- Terasawa T.: *The „English Divide” in Japan: A Review of the Empirical Research and Its Implications*. 2012. <http://repository.dl.itc.u-tokyo.ac.jp/dspace/bitstream/2261/52662/1/lis01007.pdf>.
- Yoo Y., Namkung G.: *English and American Linguistic Hegemony. A Case Study of the Educational Testing Service*. „The Korean Journal of International Studies” 2012, vol. 10, no. 2.

Agnieszka Gromkowska-Melosik

Paradoxes of English Language Competence Tests in East Asian Countries

Summary: This article aims at revisiting chosen paradoxes encountered in the process of evaluation, particularly the evaluation of English language acquisition level among the learners from Far East countries. What is characteristic of those countries is, on the one hand, a strong orientation towards student testing, and on the other hand, the linguistic remoteness of their official and native tongues from English, which in turn intertwines the language competence testing into various, often unexpected, cultural contexts. Therefore, East Asian countries constitute a very attractive research subject, especially as a part of discussion concerning cultural imperialism.

Key words: English, testing, cultural imperialism, cultural adaptation, neoliberalism, culture of testing

Agnieszka Gromkowska-Melosik

Die Paradoxe der sprachlichen Kompetenzteste im Englischen in asiatischen Ländern

Zusammenfassung: Der Beitrag hat zum Ziel, manche Paradoxe des Prüfens und insbesondere des Testens von englischen Sprachkenntnissen bei den Englischlernenden in fernöstlichen Ländern. Einerseits sind diese Länder stark auf Testen der Schüler orientiert, andererseits aber unterscheiden sich asiatische Sprachen so sehr von dem Englischen, dass das Prüfen von Sprachkompetenzen in verschiedene zuweilen auch unerwartete kulturelle Kontexte verstrickt wird. So stellen asiatische Länder einen sehr attraktiven Raum für Analyse dar, und das besonders in Bezug auf die Diskussion über den kulturellen Imperialismus.

Schlüsselwörter: Englisch, Teste, kultureller Imperialismus, Kulturadaptation, Neoliberalismus, Kultur der Teste